

z 2. poł. XII i z XIII w. (Kaźmierczyk 1970, s. 243, ryc. 66e) oraz opolskim (Hołubowicz 1956, s. 324, ryc. 145:33). Na uwagę zasługuje stosunkowo duża sakiewka-worek (24×17,8 cm) z otworami umieszczonymi po obu stronach w dolnej części, do których przytroczono rzemienie, zapewne w celu doczepienia dodatkowych przedmiotów, np. mniejszych sakiewek, lub dla bezpieczniejszego zamocowania przy pasie (ryc. 161b). Ostatnia sakiewka charakteryzuje się średnimi rozmiarami (11,6×7,5 cm) i podobnie jak wyżej omówiony zabytek została ozdobiona przy bocznych krawędziach rzędami nacięć, przez które pierwotnie mogły być przetykane dekoracyjne nici lub na których były zamocowane aplikacje (ryc. 161a).

W Kołobrzegu w XIII w. do ściągania otworów sakiewek używano jednego długiego rzemienia. W ostatniej ćwierci XIII w. pojawiają się nowe rozwiązania zamknięć tego typu przedmiotów: przy użyciu dwóch rzemieni, których końce przyszywano do jednego boku sakiewki i zawiązywano na drugim. W XIV w. upowszechnia się sposób wiązania sakiewek dwoma rzemieniami z rozdwojonymi końcami (Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 72–73, ryc. XXXIV:2, 4).

Zachowane dwa niewielkie półkoliste fragmenty skóry zinterpretowano jako klapy lub przednie ścianki toreb zawieszanych przy pasie. Niestety niewiele możemy powiedzieć o ich konstrukcji. Podob-

ne zabytki odkryto np. w Kołobrzegu (Wywrot-Wyszkowska 1998, s. 246–247, tabele 56:7–8, 67:4).

Sakiewki noszono zawieszane przy pasie za pomocą tego samego rzemienia, którym ściągano ich otwór, lub innego troczka czy szlufki. W dodatkowy rzemyk zaopatrzone np. analogiczny zabytek znaleziony w Greifswaldzie (Schäfer 1998, s. 155, Abb. 1c). Tego typu wyroby były bardzo popularne w średniowiecznej Europie. Znane są z licznych stanowisk archeologicznych oraz przedstawień ikonograficznych (Goubitz 2007; Codex Manesse, Blatt 64r; Hortus Deliciarum, planche 1). Znaleziono je m.in. w Kołobrzegu w nawarstwieniach z XIII i XIV w. (Wywrot 1996, s. 277), Elblągu (Nawrońska, Nawroński 1989, ryc. 35:6, 9), Szlezwiку (Schnack 1998, Abb. 36). Z Wrocławia znamy je z badań przy pl. Nowy Targ (Kaźmierczyk 1970, s. 251, ryc. 70j), ul. Kotlarskiej (Romanow 1979, s. 193, ryc. 4u) i Bernardyńskiej (Płonka, Wiśniewski 1990, s. 432). Małe sakiewki służyły zapewne do przechowywania monet, w większych można było schować kosztowności, przybory toaletowe, krzesiwa, klucze itp. (Kaźmierczyk 1970, s. 251; Schnack 1998, s. 73; Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 72). Sakiewki najczęściej nosiły kobiety, a zawieszane przy pasie torby zazwyczaj mężczyźni (por. Fingerlin 1995, Abb. 61, 67–69; Schäfer 1998, Abb. 5a; Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 73, ryc. 29).

M.K.

9. ROZRYWKA (ZOB. ANEKS 10)

A. GRY

Historia gier jest tak stara jak historia ludzkości. Najstarszą formą gry znaną człowiekowi są prawdopodobnie kości, a najstarsze tego typu zabytki odkryto w grobowcach egipskich z 2000 r. p.n.e. Gra w kości upowszechniła się bardzo szybko, o czym informuje nas Tacyt, opisując fascynację Germanów tą grą, fascynację tak wielką, że byli gotowi grać o cały swój majątek, a nawet wolność osobistą. Najprawdopodobniej gry hazardowe dotarły na tereny dzisiejszej Polski w okresie wpływów rzymskich, ok. I w. W bogato wyposażonych grobach z okresu wpływów rzymskich we Wrocławiu-Zakrzowie i Łęgu Piekarskim występują przybory do gier (Wielowiejski 1976, s. 219–220). Dwadzieścia kości śródstopia barana z przewierconymi otworami znaleziono w Czekanowie w grobie 14–16-letniego chłopca, z końca XI w. Zapewne zostały złożone jako eks-wota, amulety chroniące od złego (Zawadzka-Anto-

sik 2003, s. 331–332). W okresie średniowiecza gra w kości stała się ulubioną rozrywką rycerstwa. Istniały specjalne szkoły uczące wprawnej gry oraz gildie „kościarzy”. Na temat zamiłowania do gry w kości istnieje wiele anegdot. Opinie największych hazardzistów epoki renesansu mieli landsknechci – żołnierze najemni zaciężnej formacji z końca XV i z XVI w.

Wincenty Kadłubek w swojej kronice z początku XIII w. opisuje rozgrywkę w kości pomiędzy księciem Kazimierzem Sprawiedliwym i jakimś Janem. Ów Jan, przegrawszy dużą sumę pieniędzy, według relacji kronikarza miał uderzyć księcia w twarz i uciec (Korczak 2006, s. 73). W *Libro de los juegos* gracze w kości przedstawieni są jako osoby gwałtowne, bezmyślne i nieuczciwe. W skodyfikowanym przez Alfonsa X prawie (*Ordenamiento de las tafurerías*) znalazły się przepisy regulujące funk-



Ryc. 169. Wrocław, ul. Szewska. Kości do gry z członów palca bydła. Fot. M. Konczewska
 Fig. 169. Wrocław, Szewska St. Game tokens made of bovine digits. Photo. M. Konczewska

cjonowanie domów gier i piętnujące wszystkie możliwe rodzaje oszustw związanych z fałszowaniem kości (Musser 2001). Kości należały do ulubionych rozrywek wszystkich warstw społecznych. Grali w nie królowie, książęta, możni, mieszczenie i społeczeństwo.

Gry uprawiane hazardowo, w tym również planszowe (strategiczne), wzbudzały gwałtowne emocje. Często w ich trakcie wybuchały kłótnie i bójki. Źródła historyczne i archeologiczne dostarczają licznych przykładów fałszowania kostek do gry (Borkowski 1995, s. 100). Z terenów Czech pochodzą XV-wieczne kafle z przedstawieniami bijących się graczy w tryktraka (Hablbauer 1992, ryc. 1–2). Przypuszcza się, że duży wpływ na upowszechnienie się gier planszowych mieli rycerze powracający z wypraw krzyżowych. Prawdopodobnie im zawdzięczamy znajomość szachów na ziemiach polskich, chociaż do Europy dotarły znacznie wcześniej, gdyż już w VIII–IX w. Hazard potępiały władze zarówno duchowne, jak i świeckie. Konflikty i liczne sprawy sądowe doprowadziły do zmian w ustawodawstwie rzymskim. W VI w. cesarz Justynian VI wydał zakaz uprawiania wszelkich gier hazardowych. W 1255 r. Ludwik IX wydał dekret, na mocy którego nawet wyrabianie kości do gry stało się nielegalne. U Żydów hazard był zabroniony pod karą śmierci. Również w średniowiecznej Polsce gry hazardowe obwarowane były wieloma przepisami utrudniającymi

ich uprawianie lub zakazującymi ich. Statuty wiślickie z 1347 r. zabraniały gry pod zastaw i dopuszczały grę tylko za gotówkę do określonej kwoty. Za nieprzestrzeganie prawa nakładano na graczy kary. W księgach miejskich Krakowa notuje się „ślubowania od gier”. Nałogowych graczy nazywano kosterami, a samą grę określano mianem kosterstwa (Szczepańczyk 1986, s. 114–115, tam dalsza literatura).

Zbiór zabytków związanych z rozrywką i grami reprezentują kości, kostki sześciennie, pionki (bierki) do gier planszowych oraz kule.

Kości do gry

Znaleziono pięć egzemplarzy kości do gry, w tym jeden zachowany fragmentarycznie. Wszystkie wykonane zostały z pierwszego członu palca bydła i mają od jednego do dziewięciu wywierconych lub wyciętych nożem otworów. Wystąpiły one w nawarstwieniach datowanych na 2. poł. XIII i 1. poł. XIV w. Pierwszy zabytek miał cztery otwory zalane ołowiem – jeden wycięty w podstawie i trzy na stronie przedniej, płasko ściętej i wygładzonej (ryc. 169:166). Drugi egzemplarz (ryc. 169:163), z dziewięcioma otworami przewierconymi w nasadzie dalszej i bliższej oraz na wszystkich ściankach trzonu kości, nie pełnił raczej funkcji przyboru do gry z uwagi na małą przypadkowość wyniku rzutu i brak stabilności przy zastosowaniu go jako pio-

nu. Może używano go jako gwizdka lub był częścią bliżej nieokreślonego instrumentu muzycznego (zob. Norska-Gulkowa 1985, s. 252–254, ryc. 12r–s; Jastrzębski 1999, s. 95). Kolejny zabytek ma dwa otwory: po jednym w nasadzie dalszej i bliższej (ryc. 169:164). Ostatni człon palca bydła miał przewiercony w podstawie otwór, wewnątrz którego znajdowały się fragmenty drewna (ryc. 169:162). Analogiczny przedmiot wystąpił również w wykopie zlokalizowanym na skrzyżowaniu ul. Szewskiej i pl. Uniwersyteckiego we Wrocławiu (materiał niepublikowany, znany autorce z autopsji). Ślad złamanego, drewnianego klina stwierdzono w jednym z otworów zabytku pochodzącego z ul. Ratuszowej w Kołobrzegu (Rębkowski 1996, s. 339).

Kości do gry znane są z wczesno- i późnośredniowiecznych stanowisk z Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu, Giecza, Gniezna, Kruszwicy (Jaworski 1990, s. 93), Opola (Norska-Gulkowa 1985, s. 252–254), Kołobrzegu (Rębkowski 1996, s. 338–339). Liczny zbiór tego typu przedmiotów datowanych na XIII–XV w. pochodzi z Wrocławia. Odkryto je m.in. na pl. Dominikańskim, w Sukiennicach, na ul. Igielnej 18 (Jaworski 2002, s. 234–235, ryc. 225), Więziennej 10–11 (Borkowski 1999, s. 187–189; Jaworski 1999, s. 89), św. Mikołaja, Wierzbowej (Jastrzębski 2004, s. 250, ryc. 1a–b, 6f). Wykonanie kości do gry nie wymagało szczególnych umiejętności i mógł je zrobić w zasadzie każdy, problemem mógł być jedynie dostęp do ołowiu, ale możliwe, że zajmowali się tym rogownicy lub ich uczniowie na marginesie swojej podstawowej działalności (Jaworski 2002, s. 235).

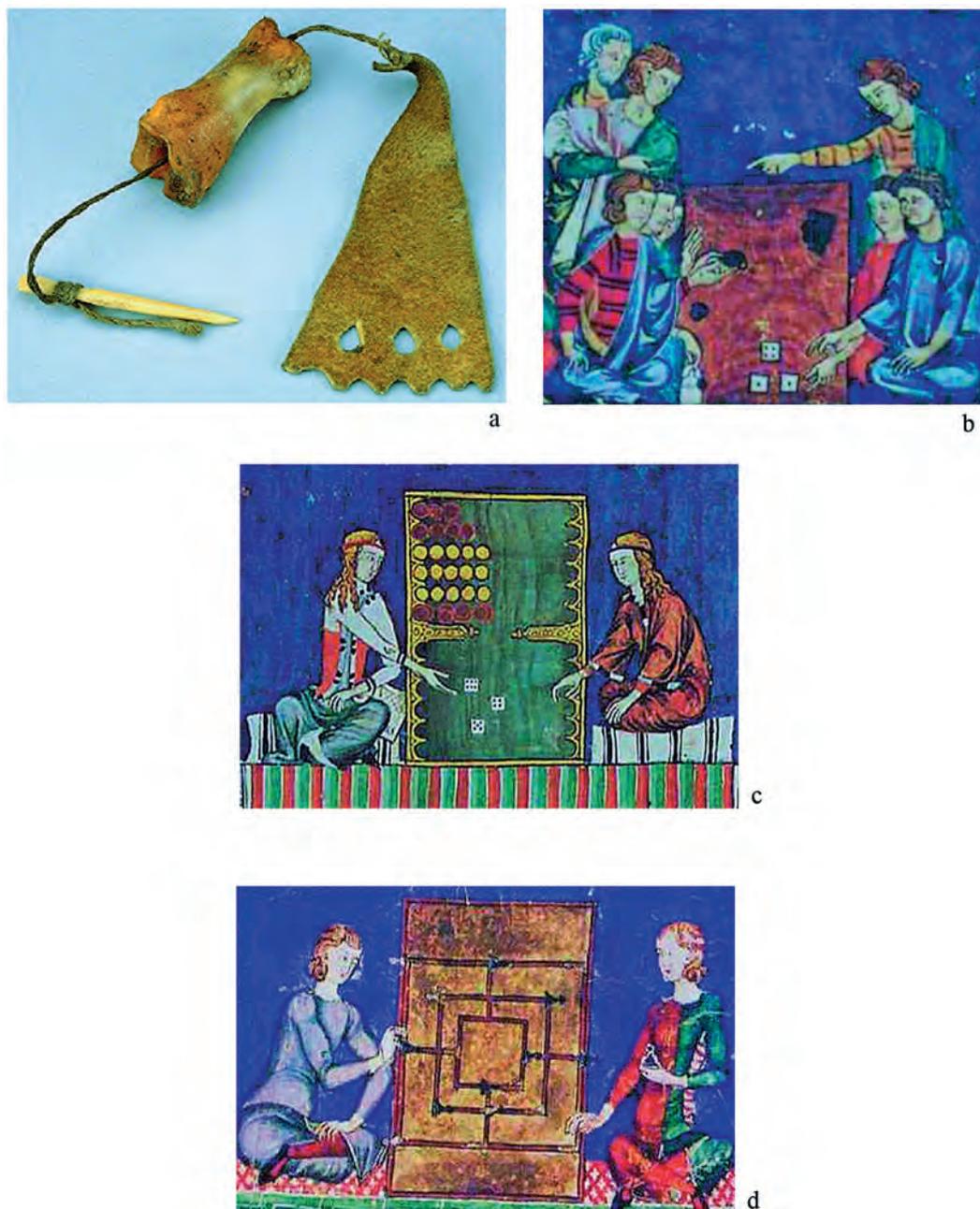
Członem palca bydła zaopatrzonym w dodatkowe otwory najczęściej przypisuje się funkcję kości do gry, pionów, ciężarków do wędek, zawieszek, amuletów, grzechotek i gwizdków. Identyczne przedmioty znaleziono w Szlezwiku. We wnętrzu niektórych z nich, jak wykazały zdjęcia rentgenowskie, znajdowały się okruchy metali, dlatego wysunięto wniosek, że są to grzechotki lub ciężarki do wędek (Ulbricht 1984, s. 63, tabela 47:5–12). Z tą ostatnią funkcją, z uwagi na kontekst znaleziska, M. Rębkowski byłby skłonny łączyć egzemplarz znaleziony w Kołobrzegu, zaopatrzony w siedem otworów, z których część zaślepiona była ołowiem (Rębkowski 1998, s. 280). O możliwości nanizania na sznurek drobnych, przedziurawionych kości w celu sporządzenia buczącej zabawki wspomina K. Moszyński (1967, s. 351). Podobne „wynałazki” znajdują się w Kanadyjskim Muzeum Cywilizacji (Canadian

Museum of Civilization Gatineau, Quebec) i były używane przez plemiona indiańskie jeszcze na początku XX w. (ryc. 170a).

Zasady gry w kości nie były skomplikowane. Ręką lub za pomocą specjalnego kubka wyrzucano kości i odczytywano wynik z ich ułożenia. Najlepiej do tego celu nadawały się kości skokowe bydła, określane mianem astragali. Każdej płaszczyźnie kości odpowiadała określona liczba punktów, najczęściej nieoznaczona na ścianie, co dawało graczom dużą swobodę w przypisywaniu wartości. O wygranej decydowała suma wyrzuconych punktów. Do gry używano zazwyczaj czterech lub pięciu astragali. W grze zwanej „koło” gracze rzucali kośćmi na narysowane koło lub w dołek, starając się wybić z niego kości przeciwnika. Bawiono się również w podrzucanie pięciu kości do góry tak, aby upadły na zewnętrzną stronę dłoni. Niezłapane kości należało pozbierać z ziemi palcami tej samej dłoni, starając się nie zrzucić kości leżących na niej (Zawadzka-Antosik 2003, s. 331–332). Kości wykonane z członów palców zwierząt ustawiano w szereg i rzucano w nie kulami. Dla zwiększenia stabilności często wypełniano je ołowiem lub innym materiałem (Schütte 1982, s. 201; Borkowski 1999, s. 198). Scenę gry w kości za pomocą astragali wykonanych z kości skokowych przedstawił Piotr Bruegel Starszy na obrazie z lat 1559–1560 zatytułowanym *Zabawy dziecięce* (Web Gallery of Art; zob. też Borkowski 1999, s. 194, ryc. 12).

Kostki sześciennie

W wykopach w ul. Szewskiej znaleziono sześć kostek sześciennych typowych dla systemu wywodzącego się z południowej Europy i stosowanego obecnie, w którym suma oczek przeciwległych ścianek równa się zawsze 7, w odróżnieniu od systemu północnoeuropejskiego, gdzie suma wartości oznaczeń przeciwległych pól wynosi $11/7/3$ (Rębkowski 1996, s. 338). Wszystkie kostki miały ścianki oznakowane wartościami od 1 do 6 w postaci oczek w formie nawierconego punktu obwiedzonego kołem. Dwie kostki były lewoskrętne, cztery prawoskrętne, patrząc na wierzchołek, w którym stykają się ścianki oznaczone jednym, dwoma i trzema oczkami – wartości rosnące określają kierunek. Najmniejszy egzemplarz miał bok długości 0,5 cm (ryc. 164:172), wymiary boków pozostałych zabytków wynosiły 0,85–1,08 cm. Jedna z kostek miała lekko wklęsłe ścianki (ryc. 164:169), a na trzech innych zaobserwowano ubytki w ścianie pola oznaczonego dwoma oczkami. Odkryte egzemplarze zalegały w warstwach datowanych na 2. poł. XIII i 1. poł. XIV w.



Ryc. 170. Średniowieczne gry: a – gra zręcznościowa, ze zbiorów Canadian Museum of Civilization Gatineau, Quebec; b – gra w kości o nazwie *triga* (wg *Libro de los juegos*, F 66R); c – dwie kobiety grające w tryktraka (wg *Libro de los juegos*, F 75V); d – dwóch mężczyzn grających w młynek (wg *Libro de los juegos*, F 93R)

Fig. 170. Medieval games: a – game of dexterity from the collections of the Canadian Museum of Civilization Gatineau, Quebec; b – *triga* – game of dice (*Libro de los juegos*, F 66R); c – two women playing backgammon (*Libro de los juegos*, F 75V); d – two men playing Nine Men's Morris (*Libro de los juegos*, F 93R)

Podstawowym surowcem do wyrobu kostek sześciennych były kości śródstopia i śródreza bydła, rzadziej poroże. Pierwszą czynnością wykonywaną przez rzemieślnika przed przystąpieniem do produkcji kostek było sprawdzenie przydatności materiału. W tym celu odłamywano lub obcinano nasady od trzonu kości, aby zorientować się, czy mają odpowiednią grubość ścianek. Następnie dzielono trzon

kości wzdłuż na połowy i ćwiartki. Dopiero tak uzyskany półfabrykat starannie obrabiano przy użyciu piły lub struga. Wycinano z niego kwadratowe w przekroju listewki. Istnieje możliwość, że oczka na ściance górnej i ściankach bocznych nawiercano były jeszcze przed odcięciem kostki od listewki, a ostatnią wartość (zapewne 1) nanoszono już po odcięciu kostki. Przypuszczenie to jest tym bardziej za-

sadne, że łatwiej jest zaznaczyć oczka na ściankach półfabrykatu zamocowanego w imadle niż na niewielkich rozmiarów kostce (Szczepańczyk 1986, s. 109; Jaworski 1995, s. 151; 2002, s. 231). Listewkę z nawierconymi na bocznej ścianie dwoma oczkami znaleziono we wrocławskich Sukiennicach (Wiśniewski 1993, s. 325), a listewki z niedociętymi kostkami znane są m.in. z Wyszegradu (Erath 2008, s. 233–235, Abb. 3). Przeprowadzony ostatnio przez Marcina Diakowskiego eksperyment wykazał, że wykonanie oczek na odciętej od listewki kostce sześcienniej nie powinno nawet początkującemu rogownikowi sprawiać większych trudności. Stąd można wysunąć wniosek o stosowaniu przez średniowiecznych rzemieślników różnych metod nanoszenia oczek.

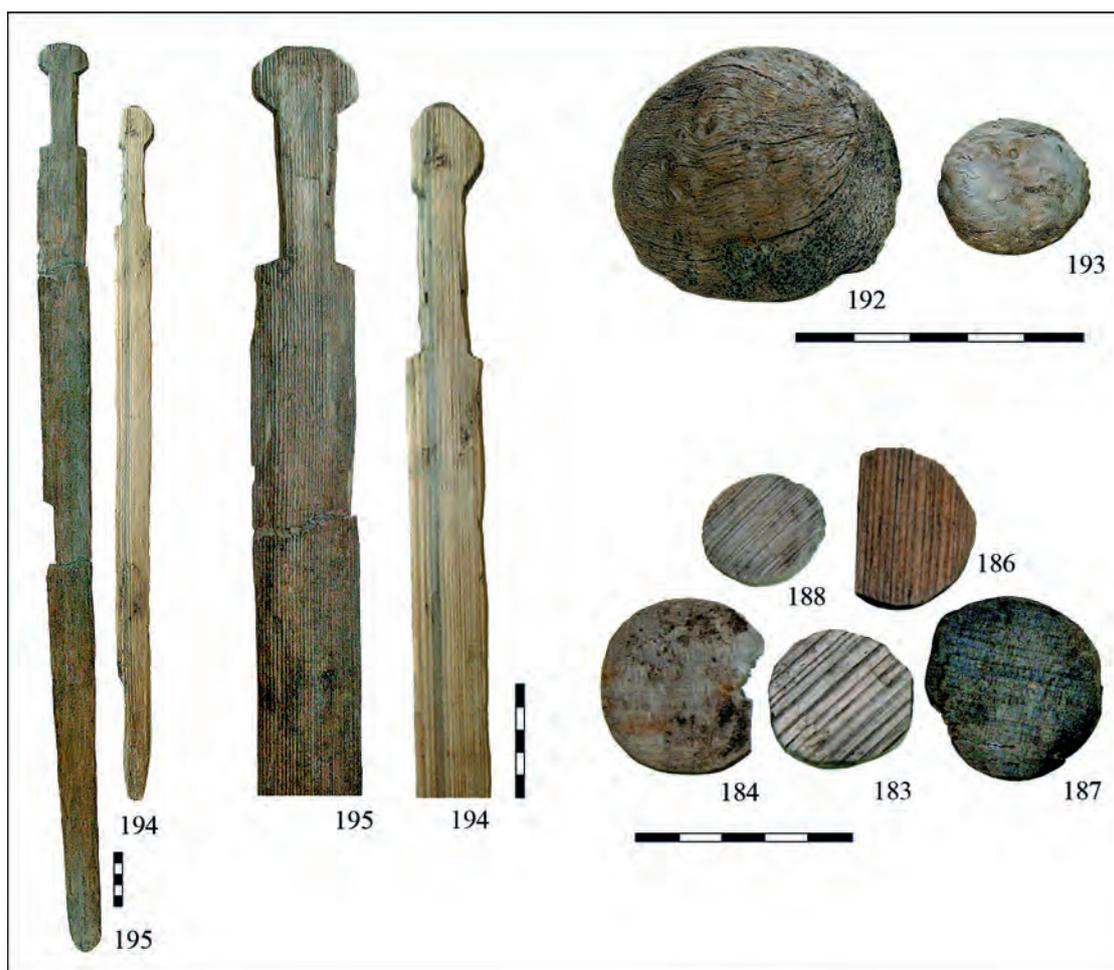
Sześciennie kostki do gry odkryto m.in. w Bytomiu, Dobromierzu, Raciborzu, na zamku Rogowiec, na zamku w Bardzie (Borkowski 1995, s. 101), w Kołobrzegu (Rębkowski 1997, s. 238), Wolinie, Gdańsku, Międzyrzeczu, Nysie (Szczepańczyk 1986, s. 109–110), na Ostrówku w Opolu (Norska-Gulkowa 1985, s. 254, ryc. 13r–s), na szczycie Gromnika (Jaworski, Pankiewicz 2007, s. 118, ryc. 19h) i Rynku Głównym w Krakowie. Z Wrocławia znane są z pl. Nowy Targ, gdzie datowano je na 3. ćwierć XIII w. (Kaźmierczyk 1970, ryc. 131f, 136m–n, 138m), ul. Drewnianej, św. Katarzyny – z XIII w. (Kaźmierczyk 1966, s. 122–123, ryc. 36:13–14, 82:13, 89:11), Bernardyńskiej, Katedralnej, Kotlarskiej, Więziennej 10–11, Biskupiej, z Rynku i z Sukiennic – z XIII–XIV w. (Szczepańczyk 1986, s. 110; Borkowski 1995, s. 101; 1999, s. 187; Jaworski 1995, s. 151–152; Jastrzębski 1999, s. 92, ryc. 6a–c). W Sukiennicach w dwóch obiektach interpretowanych jako pracowniane znaleziono kilkadziesiąt odpadów powstałych w trakcie produkcji kostek sześciennych oraz gotowe wyroby (Wiśniewski 1993, ryc. 5:15–36). Liczne odpady powstałe podczas wyrobu wspomnianych artefaktów wystąpiły również na ul. Igielnej (Jaworski 2002, s. 230–231), Kotlarskiej (Jaworski 1995, ryc. 3), Biskupiej (Borkowski, Gierczak 1995, ryc. 4–5) i na terenie Rynku (Jastrzębski 1999, s. 92). Najstarsze na Śląsku kostki sześciennie datowane są na koniec IX lub początek X w. (Borkowski 1995, s. 101).

Kostkami sześciennymi grano na wiele sposobów, wykorzystywano je również w grach planszowych do określania zasięgu ruchu. Jednym z najwspanialszych arcydzieł średniowiecznej literatury traktujących o grach i jednym z pierwszych napisanych w języku narodowym jest *Libro de los juegos*, inaczej *Libro de acedrex, dados e tablas* – książka

o szachach, kościach i grach planszowych, powstała z inicjatywy króla Leóna i Kastylia Alfonsa X. Prace nad tym liczącym 98 kart, bogato ilustrowanym dziełem ukończono w 1283 r. Rękopis (T.I. 6), przechowywany obecnie w Biblioteka de El Escorial niedaleko Madrytu, jest cennym źródłem poznania życia i obyczajów średniowiecznej Hiszpanii. Na barwnych rycinach widzimy ludzi różnych stanów, płci, nacji i religii oddających się grze: monarchów, arystokratów i zwykły lud; mężczyzn, kobiety i dzieci; chrześcijan, żydów i muzułmanów (Alfonso X Book of Games, <http://games.rengeekcentral.com/>). Książka składa się z siedmiu rozdziałów, w których opisano historie i zasady różnych gier (szachy, kości, gry planszowe i astronomiczne). Część druga, zilustrowana tablicami nr 65–71, w całości jest poświęcona grze w kości, do której używano kostek sześci-, siedmio- i ośmiościennych, przy czym formy sześciennie były najbardziej popularne. Na 12 miniaturach przedstawiono zasady i warianty gier w kości o nazwach *triga* (ryc. 170b), *azar* (współczesny hazard), *marlota*, *par con as*, *riffa*, *panquist* i inne. Z czasem popularność kości zaczęła maleć, a od XVI w. zaczęły wypierać je gry karciane (Korczak 2006, s. 73).

Bierki gier planszowych

Do gier planszowych używano pionów o różnych kształtach. Najczęściej miały one postać płaskich krążków. Odkryto w sumie co najmniej 10 tego typu zabytków, w tym jeden krążek kościany o średnicy ok. 4 cm (ryc. 164:173) i dziewięć okazów drewnianych o średnicy 2,9–4,2 cm i grubości 0,2–0,8 cm. Niewykluczone, że jako bierki do gier planszowych używano również skórzanych krążków (ryc. 158:180/c, 181/d). Piony drewniane podzielono na dwie grupy. Do pierwszej zaliczono pięć zabytków, cechujących się brakiem otworu (ryc. 171:183–184, 186–188), do grupy drugiej zaś cztery pozostałe: trzy z otworem w środku (ryc. 172:189–191) i jeden egzemplarz z nieprzewierconą na wylot dziurką (ryc. 172:185). Krążki bez otworów określa się często w literaturze jako półfabrykaty pływaków, natomiast kółka z otworkami uznaje się za pływaki (zob. Wysocka 1999, s. 116, tam dalsza literatura). Istnieje też możliwość, że były to kółka zabawek, np. wózków lub koników. Analogiczne przedmioty wykonane z gliny, kości, drewna i kamienia, często zdobione, o średnicy 1,2–5 cm, używane były we wczesnym i późnym średniowieczu do gier wymagających jednakowych pionów, np. tryktraka (fr. tric-trac, ang. backgammon) lub młynka (Borkowski 1995, s. 102).



Ryc. 171. Wrocław, ul. Oławska (195) i Szewska (pozostałe). Przedmioty drewniane: 194–195 – miecze; 192–193 – kule; 183–184, 186–188 – krążki. Fot. M. Konczewska

Fig. 171. Wrocław. Small finds from Oławska St. (no. 195) and Szewska St. Wooden finds: 194–195 – swords; 192–193 – balls; 183–184, 186–188 – discs. Photo. M. Konczewska

Znajdowane są na wielu stanowiskach europejskich, m.in. na terenach Niemiec, Skandynawii, Rusi, Czech i Słowacji. Odkryto je m.in. w Gdańsku, Wolinie, Kołobrzegu, Poznaniu, Gnieźnie, Opolu (Cnotliwy 1973, s. 238–239), Wrocławiu (Kaźmierczyk 1966, s. 299, ryc. 89:2; Piekalski i in. 1991, s. 228; Borkowski 1995, s. 102; 1999, s. 189, ryc. 1:7–8; Wysocka 1999, s. 116, tablica VII:1–4). Komplet do gry w tryktraka, składający się z planszy i pionów w formie drewnianych krążków (ryc. 173), odkryto we Freiburgu (Hazlbauer 1992, s. 426, ryc. 5; Müller 1996, s. 156–159, Taf. 27, 28:1, 29:17–34, 30).

Bierki w postaci płaskich krążków znane są z licznych średniowiecznych przedstawień ikonograficznych (ryc. 170c). W zbiorze wierszy i pieśni *Carmina Burana* spisanych ok. 1230 r. zamieszczono rysunek przedstawiający grę w tryktraka. Z. Hazlbauer przytacza liczne przykłady historyczne i ikonograficzne poświadczające istnienie tej gry w śred-

niowieczu (Hazlbauer 1992, s. 421–442). Wzmianki o grze zilustrowane rozgrywanymi partyjkami znajdujemy w *Liber depictus* (fol. 106, 109), powstałym przed 1350 r. (Hazlbauer 1992, s. 423–425, ryc. 3). Równie popularny w średniowieczu, zwłaszcza w XIV w., był młynek. W dziele Alfonsa X *Libro de los juegos* przedstawiono kilka wariantów tej gry, zwanej w Hiszpanii *alquerque* – przy użyciu kostek lub bez (*Libro de los juegos*, F 93R). Tablica do tryktraka (backgammona) składa się z 24 trójkątnych pól. Każdy z graczy dysponuje 15 pionami w różnych kolorach, które przesuwają po planszy zgodnie z liczbą oczek wyrzuconych na kostkach. Jedną z najstarszych średniowiecznych plansz do tej gry, pochodzącą z końca XI w., odkryto w Gloucester (Stewart, Watkins 1984, s. 185–190). Następna plansza pochodzi z Saint-Denis we Francji i jest datowana na XII w. Późniejszą chronologię ma wspomniany już zabytek, znaleziony w jamie odpadko-



Ryc. 172. Wrocław, ul. Oławska (569) i Szewska (pozostałe). Przedmioty drewniane: 560, 562–563, 565, 567–570 – pływaki; 572 – półfabrykat pływaka (?); 185, 189–191 – krążki. Fot. M. Konczewska

Fig. 172. Wrocław. Small finds from Oławska St. (no. 569) and Szewska St. Wooden finds: 560, 562–563, 565, 567–570 – floats; 572 – float roughout (?); 185, 189–191 – discs. Photo. M. Konczewska

wej klasztoru augustianów we Freiburgu, datowany prawdopodobnie na 1. poł. XIV w. (po 1278 r.) (Hatzlbauer 1992, s. 426, ryc. 5; Müller 1996, s. 156–157, 282, ryc. 27, tam dalsza literatura).

Kolejną grupę tworzą pionki o zgeometryzowanych kształtach. Pierwszy z nich, odkryty w ul. Szewskiej w warstwie XIII-wiecznej, ma formę niskiego ostrosłupa o podstawie kwadratu i oznaczony jest oczkami oraz dookólną linią rytą (ryc. 164:174). Na Ostrówku w Opolu identyczne przedmioty pojawiają się w nawarstwieniach z połowy XIII w. (Norska-Gulkowa 1985, s. 256, ryc. 130–p). Podobnie datowane są analogiczne zabytki z terenu Czech i Śląska (Cnotliwy 1973, s. 238–239; Borkowski 2004, s. 269). Wystąpiły one na zamkach w Bardzie i Rogowcu. We Wrocławiu znane są m.in. z ul.

Uniwersyteckiej (Borkowski 1995, s. 102), pl. Nowy Targ (Kaźmierczyk 1970, s. 491, ryc. 138o) i z ratowniczych badań na Rynku (Jastrzębski 1999, s. 95, ryc. 6d–f). Według Tomasza Borkowskiego zdobniczo w postaci nawierconych punktów i rytch linii związane było z grą i mogło mieć na celu różnicowanie pionków (1995, s. 102). Omawiany pion mógł pełnić funkcję figury szachowej lub bierki w grach planszowych. Identyczną rolę odgrywał zapewne kamienny pion (ryc. 276) o wysokości ok. 3 cm, nawiązujący swoją formą do figur szachowych znanych m.in. z Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu i Sandomierza, wykonanych z kości i poroża (Jaworski 1990, s. 45–46, tablica XI). Kolejny zabytek ma kształt ostrosłupa o podstawie prostokąta i wysokości 2 cm (ryc. 164:179). Pion w kształcie niskiej pi-



Ryc. 173. Komplet do gry w tryktraka, wg Müller 1996

Fig. 173. A backgammon set, Müller 1996

ramidki, co prawda zwieńczonej kulką, widzimy na rycinach F 92V, F 93R z *Libro de acedrex, dados e tablas* (Alfonso X Book of Games, <http://games.rengeekcentral.com/>) (ryc. 170d).

Funkcję pionu mógł również pełnić odcięty wierzchołek bydlęcego moździenia (ryc. 174:497). Za taką interpretacją przemawiają jego wymiary i wytarcie krawędzi podstawy, chociaż niewykluczone, że jest to odpad produkcyjny. Z dużą ostrożnością za konika szachowego można uznać przedmiot o czworokątnej podstawie, zwężający się ku wierzchołkowi, zakończony trójkątnym poszerzeniem (ryc. 164:177). Sylweta zabytku przywołuje na myśl schematyczne przedstawienia skoczków, charakterystyczne dla szachów arabskich, lecz może to być również odpad po produkcji np. kostek sześciennych. Niewykluczone, że pionem był przedmiot wykonany z końcówki odnogi poroża jelenia (ryc. 174:178), zalegający w nawarstwieniach ul. Szewskiej z 1. poł. XIV w. Identyczną rolę przypisano wierzchołkom poroża znalezionym na terenie wrocławskiego Rynku (Jastrzębski 1999, s. 95). Za pion szachowy uznano również stożek powstały przez odcięcie końcówki poroża, znaleziony w warstwie z 1. poł. XI w. na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu (Jaworski 1990, s. 45–46, tablica XIg).

Zagadkowe zastosowanie miały dwa przedmioty o walcowatych kształtach z otworem w środku (ryc. 164:175/144, 176/145). Możliwe, że są to kamienie do gry (Norska-Gulkowa 1985, s. 281–282; Jaworski 1990, s. 54–55).

Kule do gry

Zalegające w nawarstwieniach datowanych na 2. poł. XIII i 1. poł. XIV w. dwie kulki drewniane uznano za przedmioty służące do gry (ryc. 171:192–193). Mniejsza ma ok. 3 cm średnicy, większa, zachowana fragmentarycznie – 5,8 cm. Z terenu Śląska znamy ponad 150 podobnych zabytków, m.in. z Opola, Legnicy i Wrocławia, datowanych na okres od 3.–4. ćwierci X w. do 2. poł. XIII w. (Borkowski 2004, s. 269). Drewniane kule odkryto w Gdańsku, Kołobrzegu (Polak 1996, s. 334), Szczecinie (Cnotliwy i in. 1983, s. 277–278) i na wielu innych stanowiskach archeologicznych. Zwykło się je uważać za element powiązany z „szelkami” używanymi przy wyciąganiu sieci i służący do umieszczenia liny sieciowej w wodzie (por. Polak 1996, s. 334). Równie często interpretuje się je jako przybory do gier (Borkowski 2004, s. 269, 273). Taką właśnie funkcję przypisano analogicznym zabytkom z Yorku i Exeter (Allan 1984, s. 309) oraz Freiburga (Müller 1996,



Ryc. 174. Wrocław, ul. Szewska. Przedmioty kościane i rogowe: 479, 481–482, 489 – odcięte nasady metapodiów bydłych; 490–492 – środkowe partie rożen bydłych; 504–505 – rożenie kozie; 523–526 – odpady po produkcji paciorków; 497 – wierzchołek rożnia bydłego; 198 – półfabrykat gwizdka (?); 480, 483 – odłupane od trzonu nasady metapodiów bydłych; 178 – przedmiot z poroża. Fot. M. Konczewska

Fig. 174. Wrocław, Szewska St. Bone and antler finds: 479, 481–482, 489 – cut off bovine metapodial distals; 490–492 – central parts of bovine horn cores; 504–505 – caprine horn cores; 523–526 – waste used in manufacturing beads; 497 – tip of bovine horn core; 198 – whistle roughout (?); 480, 483 – bovine metapodial distals split off the core; 178 – an antler find. Photo. M. Konczewska

s. 150–153, Taf. 26:12–16). XIV-wieczne źródła ikonograficzne dostarczają licznych przykładów gier przy użyciu kul czy piłek. Rycina z początku XIV w. z Lancelot du Lac przedstawia mężczyzn grających w kręgle (British Library MS Royal 20 D. IV, fol. 187). Ilustracje z Luttrell Psalter (British Library MS Add. 42130, fol. 193v), Romance of Alexander (Bodley 264, fol. 63r) i Bible (BNF Fr. 13096, fol. 25) uka-

zują graczy w boule. Grano także w starszą wersję palanta (The Smithfield Decretals, British Library, Royal 10 E. IV, fol. 94v). Bawiono się również w toczenie kul (ÖNB 2861, fol. 95r). Zbigniew Polak zwrócił uwagę na różnice w wielkości i sposobie wykonania drewnianych kul, które mogą mieć związek z ich różnicowaniem funkcjonalnym (Polak 1996, s. 334).

M.K.